



KS. ANDRZEJ TUREK

redaktor wydania

Słowa „sługa” i „służyć” kojarzą nam się z czymś wstydliwym, upokarzającym. Może lektura tekstu o diakonach-sługach przypomni nam, że wzajemna służba powinna być podstawą relacji ludzi wierzących? Może przykład strudzonego pielgrzyma, papieża Benedykta, będącego sługą sług Bożych, uświadomi piękno służby? Warto też pamiętać, że całe zło świata wzięło się z jednej deklaracji: „Nie będę służył”.

ZA TYDZIEŃ

- Trwaliśmy mocno w drodze – DIECEZJANIE NA SPOTKANIU Z BENEDYKTEM XVI
- Zapiski bocheńskie – PRYMAS TYŚCIĄCLECIA NA NOWO ODCZYTYWANY
- Po gzymsach grawitacji – WSPINACZKOWE MISTRZOSTWA POLSKI
- Panorama parafii: CHOJNICKA CZĘSTOCHOWA

Szczepanowski przystanek papieskiej pielgrzymki

Trwajcie w radości wiary

Przed trzema laty, w maju, kard. Józef Ratzinger nawiedził Szczepanów. Tamto szczepanowskie spotkanie mogłoby stanowić wstęp do tegorocznej majowej pielgrzymki Benedykta XVI.

Ówczesny delegat Jana Pawła II na uroczystości 750. rocznicy kanonizacji św. Stanisława, wypowiedział słowa, które zdają się streszczać główne myśli jego tegorocznego papieskiego pielgrzymowania po Polsce: „Ważne seminarium duchowne jest największe w Europie, ta ziemia cieszy się szczególną miłością św. Stanisława, co przejawia się w tak licznych powołaniach kapłańskich, chyba najliczniejszych w świecie. Chcę was wezwać, abyście dalej trwali w tej wspaniałej radości wiary, której mogłem tutaj wśród was doświadczyć; abyście dalej dawali Kościołowi w świecie gorliwych, odpowiedzialnych kapłanów i wiernych świeckich. W dzisiaj-



ARCHIWUM SANKTUARIUM ŚW. STANISŁAWA B/M

szym świecie, który jest świadkiem rozszerzającego się procesu sekularyzacji, zwłaszcza w Europie, liczymy wszyscy na impuls, który wypłynie z Polski, ojczyzny św. Stanisława. Ów impuls pomoże nam, w przeżywającej trudności wiary Europie Zachodniej, znowu przypomnieć sobie o naszych głębokich chrześcijańskich korzeniach”.

Ksiądz Grzegorz Olszak, tarnowski kapłan, duszpasterzujący w niemieckim Alfeld, podkre-

Myśli, wyrażane w czasie tegorocznej papieskiej pielgrzymki, pojawiły się już podczas pobytu kard. J. Ratzingera w Szczepanowie 10 maja 2003 r.

śla, iż Polacy przyjęli Benedykta XVI z serdecznością i wiarą należną Pasterzowi Kościoła. – Wszystko opowiem swym niemieckim parafianom. Niemiecki Kościół naprawdę patrzy w stronę Polski, licząc, iż pokaże ona, jak oprócz się zeświecczeniu, i że ta „polska recepta” może odrodzić wiarę na

niemieckim, a nawet szerzej: europejskim gruncie – zauważa ks. G. Olszak.

KS. ANDRZEJ TUREK

DO PAPIEŻA Z LAMPĄ SŁOWA



BEATA SUWARA

Ponad 250 młodych diecezjan pospieszyło pieszo na krakowskie Błonia, aby spotkać się z Benedyktem XVI. Pokonali prawie 90 km. To były swoiste rekolekcje w drodze, przeżywane pod wymownym hasłem: „Twoje słowo jest światłem dla moich kroków”. – Razem z siostrą cieszymy się, że mogłyśmy pójść – wyznała po powrocie Dorota Wóźniczka. – To pielgrzymowanie do Ojca Świętego było niepowtarzalnym przeżyciem. Grupa była wyjątkowo rozśpiewana. Radość i entuzjazm spotkania z Benedyktem XVI towarzyszyły nam bez przerwy. Ks. Artur Ważny, diecezjalny duszpasterz młodzieży, przewodnik grupy, tak nakreślił cel pielgrzymki: – Niech to nasze pielgrzymowanie będzie powrotem do normalności, a normalność to świętość.

Młodzi do Papieża wyruszyli 24 maja spod kościoła w Mościcach

BS

Mistrzowie ortografii



ARCHIWUM GN

DĄBROWA TARNOWSKA. W Szkole Podstawowej nr 1 przeprowadzono 18 maja V edycję konkursu: „Mistrz Ortografii Powiatu Dąbrowskiego 2006”. Był on jednym z akcentów Roku Języka Polskiego. W finale uczestniczyło 59 uczniów z 22

szkół podstawowych z Powiatu Dąbrowskiego. Najlepszym okazał się uczeń dąbrowskiej Jedyńki Ryszard Streb. Drużynowo również najlepsi byli gospodarze, zdobywając przechodni puchar dąbrowskiego Domu Kultury (na zdjęciu).

Ze świata książki

TARNÓW. 25 maja Księgarnia Oświatowa rozpoczęła nowy rozdział swej działalności. Przystąpiła do Systemu Partnerskiego utworzonego przez Świat Książki. Dzięki temu w Oświatowej obok dotychczasowej oferty pojawiło się blisko tysiąc tytułów Świata Książki oraz bestsellery innych oficyn. Uroczystość inauguracyjną uświetnił recital Roberta Janowskiego (na zdję-



BEATA SUWARA

ciu) oraz spotkanie z Hanną Szymanowską, autorką książki „Na polskim stole”.

Lwowiacy i harcerze



BEATA SUWARA

TARNÓW. Tegoroczne obchody Dni Lwowa (19–22 maja) zdominował jubileusz 95-lecia powstania pierwszych lwowskich drużyn skautowych. Wygłoszone prelekcje oraz zaprezentowane wystawy stały się okazją do przypomnienia ważnych faktów z tamtego okresu oraz przy-

wołania postaci – głównie Olgi i Andrzeja Małkowskich, twórców harcerstwa polskiego i założycieli drużyn skautowych we Lwowie i na ziemiach polskich. Podczas inauguracji nie zabrakło także programu poetycko-muzycznego w wykonaniu uczniów tarnowskich szkół (na zdjęciu).

W trosce o młodzież

TARNÓW. „Szukamy lepszych rozwiązań” to hasło konferencji, która odbyła się 22 maja w tarnowskim Centrum Kształcenia i Wychowania OHP. Do debaty na temat problemów wychowawczych młodzieży zaproszono przedstawicieli Kościoła, sądów, policji, poradni psychologiczno-pedagogicznych oraz placówek wychowawczo-oświatowych. „Nasze doświadczenie pokazuje, że bez pomo-

cy rodziny nic nie zrobimy – podkreśla Antoni Góral, dyrektor CKiW OHP w Tarnowie. – To ona przede wszystkim powinna być wzorem i oparciem dla dziecka”. Po konferencji utworzono komisję wnioskową, której przewodniczy ks. Zbigniew Guzy, duszpasterz w Ośrodku SOS dla Młodzieży w Tarnowie. Konferencja zorganizowana przez OHP odbywała się pod patronatem bp. Wiktora Skworca.

Nauczyciel życia

FLORYNKA. W 86. rocznicę urodzin Jana Pawła II Szkoła Podstawowa obchodziła jubileusz 10-lecia nadania jej imienia Papieża Polaka. Uroczystościom przewodniczył biskup tarnowski Wiktor Skworec. Poświęcił on też sztandar z wizerunkiem Patrona (na zdjęciu), ufundowany przez rodziców oraz Urząd Gminy Grybów. Dzieci, przyjmując sztandar, zapewniły że Jan Paweł II jest



ARCHIWUM GN

dla nich autorytetem – prawdziwym nauczycielem życia.

Patron Tysiąclecia

NOWY SĄCZ. 23 maja w Szkole Podstawowej nr 20 biskup Stanisław Budzik odsłonił i poświęcił tablicę pamiątkową ku czci kardynała Stefana Wyszyńskiego, który od 14 lat patronuje placówce. Płaskorzeźbę zaprojektowała i wykonała Magdalena

Kotkowska. W 25. rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia w kościele pw. Matki Bożej Niepokalanej odprawiono także Mszę św. pod przewodnictwem bp. Budzika, w której wzięli udział uczniowie, nauczyciele, rodzice oraz zaproszeni goście

Harley pod ziemią

BOCHNIA. Od 19 do 21 maja odbył się I Międzynarodowy Zjazd Harley Davidson „Pod ziemią”. Do solnego grodu zjechało blisko 250 harleyowców na ponad 130 motorach (na zdjęciu). Ich sobotni pokaz na bocheńskim rynku przyciągnął tłumy bochnian i fotoreporterów.

Natomiast w spotkaniu, które odbyło się pod ziemią, w kopalni soli, uczestniczyli jedynie sami miłośnicy dwusładów marki Harley Davidson. Przekazali oni także czek w wysokości 2 tys. zł na działalność bocheńskiego stowarzyszenia „Ochronka – Dom – Serce – Ludzie”.



DOROTA HALBERDY
WWW.TOJABOCHNIA.PL

Terapeutyczna integracja

Otwarte drzwi



Celem spotkania jest zabawa i integracja dzieci

Ponad 400 osób – głównie dzieci – wzięło udział w Dniu Otwartych Drzwi zorganizowanym 1 czerwca przez Caritasowy Ośrodek Opiekuńczo-Rehabilitacyjny w Jadownikach Mokrych.

W trzeciej już edycji Dnia obok dzieci niepełnosprawnych, przybyłych wraz z rodzicami bądź opiekunami, uczestniczyły dzieci ze środowiska lokalnego oraz zorganizowane grupy przedszkolaków i uczniów z powiatów tarnowskiego i brzeskiego.

– Cieszy nas fakt, że z roku na rok spotykamy się w coraz liczniejszym gronie – mówi Adriana Błaszczyk, jedna z organizatorek imprezy. – Ci, którzy byli u nas w ubiegłych latach, deklarują chęć przyjazdu po raz kolejny. To dla nas bardzo ważne, gdyż celem tego spotkania jest zabawa, ale za nią kryje się przede wszystkim szeroko pojęta integracja dzieci z różnych środowisk.

W tegorocznym programie Dnia Otwartych Drzwi znalazło się szereg atrakcji: rozgrywki sportowe, konkursy plastyczne i muzyczne, przejażdżki bryczkami oraz wiele gier i zabaw na świeżym powietrzu. Przez cały dzień odbywało się wielkie grillowanie, któremu towarzyszyły także występy dziecięcych zespołów, m.in. „Ziarenka Nadziei” z parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Brzesku oraz taneczny pokaz lokalnej grupy „Partner”. „Dzień” był również okazją dla rodziców do skorzystania ze specjalistycznego poradnictwa pracowników ośrodka. **BS**

Beskidzki jubileusz

Turystyczna rodzina

Nowosądecki Oddział PTTK „Beskid” świętuje stulecie istnienia. Jako że połowa członków oddziału to młodzież, można stwierdzić, że 100 lat to dopiero początek.

Uroczyste obchody odbywały się od 19 do 21 maja. Były okolicznościowe akademie, wystawy, tablica pamiątkowa wmurowana we fronton budynku PTTK przy sądeckim rynku. Kilkanaście osób uhonorowano odznaką „50 lat w PTTK”.

W niedzielę, 21 maja, świętowano już iście po turystycznym. Rano chętni wyruszyli szlakiem pierwszej zarejestrowanej w 1906 r. wyprawy na trasie Piwniczna–Wielki Rogacz–Radziejowa, by następnie w gronie blisko 500 osób zgromadzić się na polanie Przehyba. Tam po Mszy św. 80 osobom wręczono legitymacje i odznaki młodzieżowego organizatora turystyki. W szeregach Oddziału PTTK „Beskid” wśród 1000 członków 503 osoby to mło-

dzież szkolna. „Nasz oddział był właściwie trzecim, jaki powstał po szczawnickim i lwowskim – mówi Lech Traciłowski, członek nowosądeckiego PTTK z 41-letnim stażem. – Polska była wtedy pod zaborami. Umiłowanie swoich gór rozbudziło ducha patriotyzmu”. Dzisiaj PTTK to także turystyka zagraniczna. Oddział składa się z szeregu komisji obejmujących, obok turystyki górskiej, rowarową, narciarską, konną,

komisję opieki nad zabytkami, młodzieżową oraz integracji z niepełnosprawnymi. „100 lat to ogromna tradycja i spuścizna historyczna oraz zobowiązanie wobec tych, którzy tworzyli tę organizację i w trudzie wykuwali jej oblicze – mówi Adam Sobczyk, prezes nowosądeckiego Oddziału PTTK „Beskid”. – Jesteśmy kontynuatorami tej tradycji i na nas spoczywa odpowiedzialność za jej rozwój”. **BS**

Z „Beskidem” na szlak wyruszają turyści w każdym wieku



BEATA SUWARA

Elektroniczny nabór

Szkolna sieć

Kandydaci do tarnowskich szkół ponadgimnazjalnych do 19 czerwca mogą logować się na stronie systemu elektronicznej rejestracji wspomagającej rekrutację.

Każde gimnazjum z Tarnowa i powiatu zobowiązane jest przekazać za pośrednictwem wychowawcy lub nauczyciela informatyki swoim uczniom login i hasło, umożliwiające założenie konta na stronie systemu (<https://tarnow.edu.com.pl>). Można tam przejrzeć ofertę każdej ze szkół oraz sprawdzić, ile jest miejsc w

danej placówce. Kolejny krok to wybór placówek, do których uczeń chciałby się dostać. Choć każdy ma prawo kandydować najwyżej do trzech, w ich obrębie może wybrać dowolną ilość oddziałów. Ważna jest tutaj kolejność dokonywanych wyborów, gdyż system został stworzony między innymi po to, aby jeden uczeń nie blokował 3 czy

4 miejsc w różnych oddziałach, które były dla niego jedynie alternatywą. Za pomocą Internetu 5 lipca każdy z kandydatów dowie się, gdzie został przyjęty. Dodatkowo system może przesłać e-maila lub SMS-a z tą informacją. Poradnik elektronicznej rejestracji do szkół dostępny jest na stronie www.tarnow.pl w dziale „Edukacja”. **BS**

Już w pierwszym dniu działania edukacyjnego serwera zalogowało się 222 gimnazjalistów



BEATA SUWARA

Sonda

JA, NOWY DIAKON...

DK. ADAM KUMOREK



– Diakonat to przełomowy moment życia. Wedle relacji starszych kolegów, przeżywa się go często bardziej niż święcenia kapłańskie. Towarzystwami mi obawy: czy dam radę, podołam wszystkim zobowiązaniom, wynikającym ze święceń? Jakąs poręką tego jest formacja seminaryjna, a zwłaszcza całkowite zaufanie Bogu. Ale większa niż obawy jest radość. Że kończy się pewien okres życia, że już tak blisko kapłaństwo!

DK. PAWEŁ BOGACZYK



– Jestem już reprezentantem stanu duchownego. To każe mi pytać ze szczególną mocą, na ile jestem też autentycznym świadkiem Chrystusa. Pośród różnych obaw krzepiąca jest świadomość bliskości Jezusa, któremu poprzez diakonat powiedziałem definitywnie: „Tak”. Taka decyzja nie jest łatwa. Pomogła ją podjąć modlitwa i obserwacja życia księży, bycie z nimi. Wiem, że chciałbym być jednym z nich.

DK. RAFAŁ JAGODA



– „Tak” wypowiedziane nieodwołalnie w diakonacie składa się z codziennych, małych „tak”, powtarzanych w powszedniej rzeczywistości kleryckiego życia. Biskup i Kościół, włączając mnie, przez diakonat, w grono osób duchownych, okazują mi wielkie zaufanie. Jestem za to wdzięczny. Nie chciałbym nigdy zawieść tego zaufania. Bardzo się cieszę, że jako duchowny należę już całkowicie do Jezusa; że będę odtąd blisko ołtarza, blisko Eucharystii.

Błysk czyst

Od trzeciego czerwca
mamy w diecezji
29 diakonów.
Diakon – dla wielu –
to mało czytelny
relikt kościelnej
przeszłości albo jakies
pół czy ćwierć księdza.
Tymczasem diakonat
objawia miłość
w jej najczystszych
wydaniu.

tekst

KS. ANDRZEJ TUREK



PAWEŁ TABIS

Institucja diakonatu ma rodowód biblijny. Nowy Testament opisuje początek i znaczenie posługi diakonów, aktywnie wspierających Apostołów (por. Dz 6, 1–6; 1 Tm 3, 8–13). W gestii diakona (gr. *diakonos* – sługa) była piecza nad dziełami charytatywnymi, pomoc przy sprawowaniu liturgii i głoszenie słowa Bożego. Ksiądz dr Jerzy Jurkiewicz, tarnowski patrolog, podkreśla, że była to służba bardzo konkretna, ale równocześnie przepojona duchem: – W starożytności chrześcijańskiej diakoni, przez wzgląd na osobiste przymioty, którymi musieli się odznaczać, oraz wykonywane funkcje, cieszyli się wielkim poważaniem. Święty Ignacy Antiocheński nazywa ich „najdroższymi”, „bło-

gosławieństwem”, „pociechą”. Do IV wieku notuje się rozkwit urzędu diakona, zwykle funkcjonującego przy biskupie. Wiek VI przynosi znaczną modyfikację postrzegania diakonatu oraz jego zadań.

Przejściowy stan całościowy

Chrystusowy urząd apostołski sprawowany jest w Kościele w trzech stopniach: diakonatu, przebiteratu i episkopatu. W kapłaństwie Jezusa uczestniczą biskup i ksiądz. Diakon, przeznaczony im do pomocy, jest najniższym stopniem hierarchicznych święceń. – W naszej diecezji, podobnie jak i w całej Polsce, diakonat to swego rodzaju „stan przejściowy”, wstęp do kapłaństwa

– wyjaśnia ks. dr Wiesław Lechowicz, rektor tarnowskiego WSD. – Przyjmują go klerycy mniej więcej na rok przed święceniami kapłańskimi, składając przyrzeczenia dożgonnego celibatu, posłuszeństwa biskupowi i wierności modlitwie brewiarzowej. Diakon staje się członkiem stanu duchownego. Jego „ciężary” są identyczne jak księdza, ale zakres uprawnień, wynikających ze święceń, nieporównywalny. Diakon daje tylko ułamek księżowskich kompetencji.

Jak Bóg i matka

Obrzęd święceń diakonów podobny jest do kapłańskich. Z tą istotną różnicą, że – jak podkreśla Sobór Watykański II – na diakona bi-

diakonat?

tej miłości



że poniekąd z drugiej strony święcenia diakonatu objawiają miłość w jej najczystszej, bezinteresownym wydaniu: – Kleryk, przyjmując diakonat, w szlachetnym porywie serca, ofiaruje się Bogu, Kościołowi i ludziom, całkowicie i nieodwołalnie. Nie ogląda się przy tym na żadną „zapłatę”. Sprawa jest nadzwyczaj klarowna: daję wszystko, nie spodziewam się niczego w zamian. Można by rzec, że podobną miłością kocha Bóg człowieka i matka swoje dziecko.

Znak Chrystusa Sługi

Uwzględniając potrzeby współczesności, Sobór Watykański II nawiązał do tradycji starochrześcijańskiej i wskrzesił urząd stałego diakona. Episkopat polski – za zgodą Stolicy Apostolskiej – w 2001 r. zdecydował się na wprowadzenie takiego diakonatu. Watykan w roku 2004 za-

twierdził program formacji diakonów stałych w Polsce. Ich ewentualne powoływanie leży teraz w gestii poszczególnych biskupów diecezjalnych. Diakonem stałym, „sakramentalnym”, a nie „przejściowym”, podprowadzającym do kapłaństwa, może być celibatariusz lub mężczyzna żonaty (w tym ostatnim przypadku musi mieć ukończone 35 lat i przynajmniej pięcioletni staż małżeński). Wedle opinii teologów, racją istnienia stałego diakonatu jest nie tyle niedostateczna liczba kapłanów, ile przede wszystkim wyzwania nowej ewangelizacji. Diakon „świecki”, utrzymujący się z pracy zarobkowej, miałby większe możliwości przenikania do środowisk hermetycznych względem orędzia Do-

brej Nowiny czy reagujących na ludzi Kościoła z alergicznym uprzedzeniem. Ksiądz dr Henryk Kościsz, kanonista tarnowskiego sądu biskupiego, podkreśla, iż z formalno-prawnego punktu widzenia diakon stały miałby po prostu ożywiać chrześcijańskiego ducha wspólnoty, wśród której posługuje: – Sakramentalna łaska diakonatu, by użyć tutaj soborowego określenia, ma wspierać jego misję, aby była ona jeszcze bardziej skuteczna i owocna. W tej perspektywie można by widzieć choćby posługę naszych świeckich szafarzy Komunii Świętej.

Z perspektywy diakonatu, zarówno przejściowego, jak i stałego diakonatu, będącego znakiem Chrystusa Sługi – wi-

dać wyraźnie, iż rdzeniem i siłą sprawczą każdej posługi w Kościele powinna być bezinteresowna miłość.



**MOIM
ZDANIEM**

Ks. WOJCIECH GAŁDA

ojciec duchowny WSD
w Tarnowie

Jako że święcenia diakonatu są u nas w praktyce wstępem do przyjęcia kapłaństwa, można by je postrzegać jako coś niezbyt istotnego. Tymczasem mają one swoją nieopowtarzalną wartość i wymowę. Diakonatu uwypukla zwłaszcza dwie rzeczy: służbę i ducha. Ukazuje je w sposób niezwykle przejrzysty przez to, że diakon przyjmuje na siebie bardzo konkretne i poważne zobowiązania, nie otrzymując przy tym jakichś szczególnych przywilejów. Diakońska, wykonywana w duchu posłuszeństwa, służba słowu Bożemu, Eucharystii i ubogim, czystość ze względu na królestwo niebieskie, codzienna modlitwa brewiarzowa, to w naszym zmaterializowanym i zlaicyzowanym świecie wyrazisty znak tego, co duchowe.

skup nakłada ręce „nie dla kapłaństwa, lecz dla posługi” (LG, 29). Ksiądz Wojciech Gałda, ojciec duchowny obecnych diakonów tarnowskiego seminarium, zauważa, iż to „dla posługi” ma głęboką wymowę i daleko idące konsekwencje: – Są święcenia, ale nie ma prymicji: życzeń, wieńców, bryczek – żadnych splendorów. Są heroiczne wręcz zobowiązania, a nie ma praktycznie nic w zamian. Kościół zdaje się przez to mówić młodemu człowiekowi, pragnącemu zostać księdzem: „Pamiętaj! Na wzór Chrystusa jesteś i masz być sługą. Duch służby, który jest esencją diakonatu, ma także przenikać na wskroś twoje przyszłe kapłaństwo”. Ksiądz Gałda dodaje,

Jedną z istotnych funkcji diakona jest proklamacja słowa Bożego

stałym, „sakramentalnym”, a nie „przejściowym”, podprowadzającym do kapłaństwa, może być celibatariusz lub mężczyzna żonaty (w tym ostatnim przypadku musi mieć ukończone 35 lat i przynajmniej pięcioletni staż małżeński). Wedle opinii teologów, racją istnienia stałego diakonatu jest nie tyle niedostateczna liczba kapłanów, ile przede wszystkim wyzwania nowej ewangelizacji. Diakon „świecki”, utrzymujący się z pracy zarobkowej, miałby większe możliwości przenikania do środowisk hermetycznych względem orędzia Do-

POSŁUGA DIAKONA Według Katechizmu Kościoła

Diakoni uczestniczą w specjalny sposób w powołaniu i łasce Chrystusa. Sakrament święceń nadaje im pieczęć („charakterem”), której nikt nie może usunąć. Upodabnia ich do Chrystusa, który stał się „diakonem”, to znaczy sługą wszystkich. Do diakonów należy między innymi asystowanie biskupowi przy celebracji Boskich misterii, szczególnie Eucharystii, jej udzielanie, asystowanie przy zawieraniu małżeństwa i błogosławienie go, głoszenie Ewangelii i przepowiadanie, prowadzenie pogrzebu i poświęcanie się różnym posługom miłości (...)

Diakonatu stałego, który może być udzielany żonatym mężczyznom, stanowi znaczne wzbogacenie posłania Kościoła. Istotnie, jest czymś właściwym i pożytecznym, by mężczyźni, którzy pełnią w Kościele prawdziwie posługę diakona, czy to w życiu liturgicznym i duszpasterskim, czy to w pracy społecznej i charytatywnej byli umacniani przez obrzęd włożenia rąk przekazany tradycją apostołską i złączeni ściślej z ołtarzem, aby poprzez sakramentalną łaskę diakonatu mogli skuteczniej wykonywać swoją służbę.

KKK, 1570 i 1571.

Ziemia ogrodem Pana

Drzewko za PETA



Symboliczne drzewko, które zostanie zasadzone 6 czerwca w Parku Strzeleckim, to tylko jeden z akcentów Światowego Dnia Ochrony Środowiska.

W tym roku odbywa się IV edycja akcji „Drzewko za butelkę”, organizowana przez mościckie Zakłady Azotowe i Urząd Miasta Tarnowa. Akcja skierowana do uczniów tarnowskich szkół polega na zbiórce plastikowych butelek typu PET. Będą one sprzedane i poddane recyklingowi. Otrzymane pieniądze przeznaczone są na zakup drzewek, które jesienią sadi się wokół szkoły. Szóstego czerwca jedno z nich zostanie uroczysto posadzone w Parku Strzeleckim na pamiątkę tegorocznej edycji. Towarzyszyć temu będą występy przedszkolaków i młodzieży szkolnej. Posypią się nagrody dla szkół i przedszkoli, które aktywnie włączyły

się w działania proekologiczne Urzędu Miasta. Były to m.in. dwie wiosenne akcje porządkowe, zbiórka zużytych baterii i konkurs „Mam pomysł na odzysk odpadów”.

– Przy każdej naszej akcji ważny jest element edukacyjny – mówi Marek Kaczanowski, kierownik tarnowskiego Referatu Ochrony Środowiska. – Trudniej jest zmienić mentalność ludzi dorosłych – dodaje. Urząd Miasta jest także inicjatorem wielu długofalowych akcji na rzecz ochrony środowiska skierowanych do wszystkich. To na przykład zbiórka przeterminowanych leków, usuwanie odpadów azbestowych, dopłaty do wymiany pieca węglowego na ekologiczny lub obdarowywanie tarnowian tekstylnymi siatkami na zakupy.

Postawy proekologiczne należy kształtować już u najmłodszych

BS

WARTO SIĘ ZASTANOWIĆ,



w Uroczystość Zesłania Ducha Świętego, że Chrystus dał Go apostołom, gdy przekazywał im władzę odpuszczania grzechów. Bowiem, jak sam zapowiedział, to właśnie Duch Święty, rozjaśniając ludzkie serca, poucza je o grzechu, o sprawiedliwości i o sędzie oraz oczyszcza w ogniu swej Miłości. Duch Święty wyzwala nas z grzechu i śmierci i tych, którzy powstałi z prochu ziemi czyni uczestnikami chwały Bożej, dziedzicami Boga i Ojca, na wzór obrazu Jego Syna. Prośmy więc Ducha Świętego, by zstąpił na nas i odnowił nasze serca

KS. ZBIGNIEW ADAMEK

Nocne życie muzeum

Bezsensowność sztuki

W sobotę 19 maja w wielu miastach na całym świecie odbyła się Noc Muzeów. W tym roku po raz pierwszy do projektu przyłączyło się również tarnowskie Muzeum Okręgowe.

Tarnowianie bardzo licznie i chętnie skorzystali z tego, co na tę noc przygotowało dla nich Muzeum. Otwarto dwa budynki: Ratusz i gmach główny przy podcieniach. Obok stałych ekspozycji nie zabrakło również nowości. Została otwarta wystawa poświęcona polskim misjom w Chinach, eksponująca interesujące i egzotyczne przedmioty, obrazujące nie tylko działalność misyjną, ale także codzienne życie w Państwie Środka. Jedną z największych atrakcji było wejście na ganek wieży ratuszowej. Na tę, jedyną płatną tej nocy, ofertę bilety sprzedawały się praktycznie w godzinę. Można było również zrobić sobie zdjęcie w historycznym stroju w muzealnej scenarii, poznać elementy rycerskiego uzbrojenia oraz tajniki konserwacji obrazów. W gmachu głównym Muzeum Okręgowego po raz kolejny zostały zaprezentowane fragmenty „Panoramy siedmiogrodzkiej” Jana Styki. To bardzo słynny obraz, przedstawiający zwycięską bitwę, którą

stoczyły powstańcze wojska węgierskie pod dowództwem gen. Józefa Bema w Siedmiogrodzie. Polski malarz wykonał go na zamówienie Węgrów. Jednak okazało się, że nie zdołali oni pokryć umówionej kwoty za obraz, który w konsekwencji mierzył 120 m długości, a 11 m szerokości. Po kilkunastu latach Styka postanowił płótno pociąć i wysprzedać kolejne jego fragmenty. Dziś w posiadaniu Muzeum jest 13 ze zlokalizowanych 28 części. Podczas Nocy Muzeów można było zobaczyć 11 spośród nich. „Płótno to jest swego rodzaju znakiem firmowym naszego muzeum, a nie jest pokazywane na co dzień ze względu na brak przestrzeni” – mówi Adam Bartosz, dyrektor Muzeum Okręgowego w Tarnowie.

BS



W tę jedyną noc można było stać się rycerzem... prawie

BETA SUJARA

Święcenia diakonatu

Lektorzy przybywajcie!

Biskup Tarnowski Wiktor Skworc na święcenia diakonatu, które mają się odbyć 3 czerwca w Łącku, Pustyni i Tarnowie, szczególnie gorąco zaprasza lektorów.

Święcenia diakonatu zostaną udzielone 29 alumnom tarnowskiego WSD 3 czerwca w Łącku, Pustyni k. Dębicy oraz w kościele pw. św. Józefa i Matki Bożej Fatimskiej w Tarnowie. Pasterz Kościoła tarnow-

skiego polecając kandydatów do diakonatu modlitewnej pamięci diecezjan, do udziału w uroczystościach święceń zaprasza zwłaszcza lektorów z okolicznych parafii i dekanatów. W pasterskim słowie na Niedzielę Dobrego Pasterza zachęcił też wniebnych do modlitwy za tegorocznych maturzystów, aby wielu z nich odpowiedziało wspólnie na głos powołującego Chrystusa.

XAT

Dar życia

„Krakus” spłynął krwią

Klub Honorowych Dawców Krwi „Krakus” w Łysej Górze zorganizował 20 maja V plenery akcję oddawania krwi. Pozyskano 15 litrów tego drogiego płynu, którego – pomimo intensywnych wysiłków naukowców – nadal nie może zastąpić żaden sztuczny odpowiednik.

Akcja odbyła się w łysogórskim amfiteatrze. Pracownicy Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z Krakowa oraz oddziału terenowego z Brzeska przebadali 38 osób,



BEATA SUWARA

z których do oddania krwi dopuścili 32 chętnych. „Jesteśmy ogromnie wdzięczni wszystkim, którzy odpowiedzieli na nasz

apel – mówi Roman Sacha, prezes łysogórskiego Klubu HDK. – Mile zaskoczyli nas również honorowi dawcy krwi z pobliz-

Każdy z nas ma ok. 5–6 litrów krwi. Oddanie 450 ml nie zagraża zdrowiu, a może uratować komuś życie

skiej Jastwi, którzy wsparli naszą akcję”. W tej chwili „na koncie” Klubu, działającego od ponad roku w Łysej Górze, jest

około 90 litrów krwi. Klub zrzesza 27 członków. Jego prezes, a zarazem założyciel, Roman Sacha krew oddaje już od wielu lat, a z racji tego, że jest zawodowym kierowcą i widział w swoim życiu wiele wypadków, wie, jak bardzo jest ona potrzebna. Kolejną akcją łysogórski Klub HDK planuje zorganizować w sierpniu. **BS**

Listy do Ojca Świętego

Dziecięce „strofowanie”

Piszą, że tęsknią za nim, że płakały, kiedy odchodził do nieba, i żeby pozdrowił tam dziadka.

Takie dziecięce serdeczne wyznania można znaleźć w książce, jaką Janowi Pawłowi II słowem prostym, rymowanym i obrazem namalowały dzieci ze Szkoły Podstawowej w Tuchowie. „Chciałabym się zapytać, czy jest Ci tam dobrze? Bo wiesz, jak szedłeś do nieba, to wszyscy za Tobą płakali, nawet ja. I pozdrów mojego dziadka, który też jest w nie-

bie” – pisze Gabriela. W tomiku zamieszczono głównie wiersze, ale także listy oraz prace plastyczne. Dzieci piszą o Papieżu lub do niego bardzo ciepło, a ich twórczość jest dowodem na to, że był on dla nich kimś naprawdę bliskim. „Brakuje mi Ciebie...” – wyznaje Krzysiek z IV b. Oprócz zapewnień o miłości i modlitwie, aby Jan Paweł II był w gronie świętych, zastanawiająco dużo jest też w tej uczniowskiej poezji odwołań do samego nauczania Jana Pawła II. **BS**

Miłość do Jana Pawła II tuchowskie dzieci wyraziły słowem i obrazem



Wdzięczność za beatyfikację

Dziecko i chleb



ARCHIWUM IGIN

W Mochnaczce, jedynej w diecezji placówce michalickiej, 21 maja dziękowano za beatyfikację ks. Bronisława Markiewicza, założyciela zgromadzenia michalitów.

W uroczystości uczestniczyły siostry i księża michalicy, z ks. Kazimierzem Radzikiem, generałem zakonu; wierni z okolicznych miejscowości, kapłani, z delegatem biskupa tarnowskiego, ks. inf. Władysławem Kostrzewą, oraz przedstawiciele lokalnych władz samorządowych. – Troska o dziecko i chleb dla potrzebujących to filary posługi błogosławionego ks. Markiewicza – wołał w homilii ks. Radzik. – Na nich oparł on założoną przez siebie wspólnotę. Te chary-

zmaty, wychowania dzieci i młodzieży oraz śpieszenia z różnorodną pomocą ubogim, staramy się nadal realizować. Ksiądz infułat Kostrzewa, w imieniu biskupa, życzył wspólnocie rychłej kanonizacji bł. ks. Markiewicza i dalszego rozwoju zgromadzenia.

Z diecezji tarnowskiej wywodzi się 72 kapłanów michalitów i 18 siostr michalitek. Blisko pół wieku siostry pracują w Mochnaczce z dziećmi i młodzieżą.

S. AGNIESZKA CHRAPEK
michalitka

Uczestnicy
dziękczynnej
uroczystości.
W środku
ks. infułat
W. Kostrzewa
z relikwiami
bł. księdza
B. Markiewicza

PANORAMA PARAFII

Ciężkowice. Parafia pw. Pana Jezusa Miłosiernego i św. Andrzeja Apostoła

Miłosierna wspólnota wspólnot

— Oto Człowiek
— gest, jakim w Ewangelii przedstawiono Syna Bożego, ma tutaj daleko idące konsekwencje.

Dzieci, grające w piłkę na przykościelnym boisku, ślą w niebo obłoki pyłu i salwy śmiechu. Jedno z plebańskich okien splywa obficie skoczno-nabożnymi melodiami. Po strużce dźwięków trafiają do parafialnej świetlicy. Na regałach w skupieniu modlą się książki, równo składając dłonie okładek. Chłopcy zacinają w ping-ponga, a w sali telewizyjnej zielony Tabaluga powiększa potencjał dobra i nadziei w bajkowym świecie. W świecie parafialnej ciężkowickiej świetlicy podobną rolę pełni Krystyna Wilga: — U nas zwykle taki ruch — wyjaśnia. — Dobrze, że młodzi tu przychodzą — dodaje z nieukrywana radością. Ksiądz Jan Zając, proboszcz miejsca, wyjaśnia, że świetlica to jedna z form praktycznej realizacji naczelną zasadą istnienia parafii, która ma być wspólnotą wspólnot.

Cięzkowicka parafia powstała w XIV w. Historia miejscowości, leżącej nad rzeką Białą, niespełna 40 kilometrów na południe od Tarnowa, zaczyna się w wieku XI. Okresy świetności, znaczone statusem miasta — który za-

grywał zakręcić, a niedawno znów odnalazł — przeplatały się tu z momentami losowych doświadczeń. Przeminięły dwie świątynie — jedną unicestwił czas, a drugą pożar. Kiedy na początku XX w. ważyły się losy budowy trzeciego kościoła, ówczesny proboszcz ks. Jacek Michalik zawierzył to dzieło Jezusowi Miłosiernemu. Tak powstała monumentalna świątynia — sanktuarium Pana Jezusa Miłosiernego.

Słyszany łaskami wizerunek „Ecce Homo” („Oto Człowiek”) miał otrzymać w 1682 r. pewien ciężkowicki kapłan od papieża Innocentego XI. Miejscowi wierzą, że Jezus w tym obrazie otacza ich szczególną opieką. Miasto ominęła rzeź galicyjska, nie doznało też większego uszczerbku podczas dwóch światowych wojen, chociaż przechodziły przez nie militarne fronty. Pęczniące Księgi Łask to wymowny dowód rozszerzającego się kultu ciężkowickiego Chrystusa. Przyciąga on ludzi z okolic, a nawet spoza diecezji. Wierni, skupiający się w miejscowym Domu Rekolekcyjnym, zawsze przychodzą do Miłosiernego Pana. Podobnie czyni też wielu turystów, podziwiających uroki Pogórza Ciężkowickiego, a zwłaszcza Skamieniałości Miasta.

Miasto żywe liczy teraz około 4,5 tys. lu-



ZDJEŃIA KS. ANDRZEJ TURK

dzi. Utrzymują się oni głównie z rent i niewielkiej przedsiębiorczości; trochę pracy dają miejscowe gminno-miejskie urzędy i dość liczne szkoły. Jan Baniak prowadzi własną branżę mięsną, udziela się również w parafialnej radzie ekonomicznej: — Na rynku pracy brak przejrzystych reguł, młodzi emigrują. Może w IV RP coś się odmieni — mówi z nadzieją. Pośród niepewności ciężkowiczanie wierzą, że Miłosierdzie Pańskie jest nad nimi od wieków. I będzie zawsze.

KS. ANDRZEJ TURK



KS. JAN ZAJĄC

Urodził się 24.01.1955 r. w Limanowej. Świecenia kapłańskie przyjął w roku 1980. Od 1998 r. jest proboszczem Ciężkowic i dziekanem ciężkowickiego dekanatu. W pracy duszpasterskiej pomaga mu trzech księży wikariuszy: Kasper Bernasiewicz, Tomasz Krawiec, Waldemar Bożek.

Powyżej: Świątynię budowano ofiarnie w latach 1901–1904

Po lewej: Cudowny wizerunek Jezusa Miłosiernego miał podarować Ciężkowicom papież Innocenty XI, w 1682 r.

ZDANIEM PROBOSZCZA

Religijność parafian jest tradycyjna, ale świadoma. Wielkim kultem otaczamy Boże Miłosierdzie w cudownym obrazie: „Ecce Homo”. Przybywa do nas wielu ludzi, w zorganizowanych grupach oraz prywatnie. Kościół jest otwarty — o każdej porze można zastać w nim ludzi modlących się, zapatrzonych w Chrystusowe oblicze. Na wzór mego poprzednika, ks. prał. Michała Sopaty, gorliwego propagatora kultu naszego Chrystusa Miłosiernego, staram się również rozwijać ten kult i przepajając nim życie i duszpasterstwo w parafii. Widzę w tym skuteczne antidotum na różne bóle czy wyzwania współczesności, jak choćby życiowe zagubienie młodych czy próby przenikania sekt do wspólnoty wiary. Parafia powinna być wspólnotą wspólnot. Grupy religijne, starszych i młodych parafian, staramy się jednoczyć wokół Kościoła. Wspólnie się modlimy, wspólnie wypoczywamy, na przykład podczas pikniku rodzinnego. Parafialna oferta, jeśli będzie atrakcyjna dla młodych, może uchronić ich przed wieloma zagrożeniami. Cieszy, że coraz więcej świeckich angażuje się w życie parafii.

Zapraszamy na Msze św.

- Niedziela: 7.00, 9.00, 10.15, 11.30, 16.00.
- Codziennie: 6.30, 7.00, 18.00.
- Odpusty: ku czci Bożego Miłosierdzia — uroczystość Zesłania Duch Świętego (od piątku do poniedziałku) i Niedziela Biała; ku czci św. Andrzeja Apostoła — listopad.